

Agata Domachowska

Albańskie partie polityczne na scenie politycznej Macedonii Północnej

W ciągu ostatnich trzech dekad każdy macedoński rząd współtworzyła przynajmniej jedna partia albańska. Albańczycy w Macedonii Północnej stanowią ok. 25% społeczeństwa i są istotną częścią elektoratu. Głosują głównie na ugrupowania albańskie, które jednak od lat pozostają podzielone, co pokazują wyniki wyborów. Natomiast w kwestiach strategicznych, z punktu widzenia interesów państwa, albańskie partie polityczne konsekwentnie opowiadają się za uzyskaniem członkostwa w Unii Europejskiej.

Albańskie partie polityczne w Macedonii Północnej. W obecnym parlamencie Macedonii Północnej zasiadają przedstawiciele pięciu albańskich ugrupowań: Sojuszu dla Albańczyków (*Aleanca për Shqiptarët*, ASH) – 8, Alternatywy (*Alternativa*) – 3, Ruchu Besa (*Lëvizja BESA*) – 3, Demokratycznej Partii Albańczyków (*Partia Demokratike Shqiptare*, PDSH) – 1, oraz od ponad dwóch dekad największej partii – Demokratycznego Związku na rzecz Integracji (*Bashkimi Demokratik për Integrim*, BDI) – 15. W skład rządu koalicyjnego premiera Dimitra Kovačevskiego (Socjaldemokratyczny Związek Macedonii, SDSM) wchodzi: BDI, ASH oraz PDSH. Pozostałe ugrupowania są w opozycji. Przy czym ASH, którego liderem jest Arben Taravari, przystąpił do rządu dopiero w lutym 2023 r. w celu wzmocnienia większości rządzącej przed głosowaniami w kwestii zmian konstytucyjnych, które są niezbędne, aby Macedonia Północna mogła prowadzić negocjacje akcesyjne z UE (zob. [„Komentarze IEŚ” nr 881](#))¹. Jednak z uwagi na wymóg poparcia zmian konstytucyjnych przez przynajmniej 2/3 członków parlamentu, przyjęcie tych zmian będzie możliwe dopiero wówczas, gdy poprze je przynajmniej część posłów największej partii opozycyjnej, tj. Wewnętrznej Macedońskiej Organizacji Rewolucyjnej – Demokratycznej Partii Macedońskiej Jedności Narodowej (VMRO-DPMNE), która konsekwentnie jednak sprzeciwia się nowelizacji, oskarżając rządzącą SDSM o prowadzenie polityki antymacedońskiej.

Wejście do rządu ASH spowodowało z kolei wyjście z niego Alternatywy – partii powstałej w 2019 r., która następnie weszła w skład rządu premiera Zorana Zaeva (SDSM) z podobnych przyczyn, co ASH w tym roku, a mianowicie aby pomóc w rozpoczęciu negocjacji akcesyjnych z UE. Jej liderem jest Afrim Gashi. Alternatywa opowiada się za zapewnieniem takich samych praw Albańczykom i Macedończykom. Warto dodać, że w czasie rozmów kosowsko-serbskich, dotyczących m.in. utworzenia Związku Gmin Serbskich w Kosowie, Alternatywa zaproponowała utworzenie Związku Gmin Albańskich w Macedonii (*Asociacioni i Komunave më Shumicë Shqiptare në Maqedoninë e Veriut*). Pomysł ten został skrytykowany nie tylko przez ugrupowania macedońskie, ale także przez BDI, który uznał go za antyzachodni i szkodliwy.

Warto dodać, że przed ostatnimi wyborami parlamentarnymi (2020 r.) Alternatywa i ASH zawarły koalicję i wystartowały w nich wspólnie, a następnie stworzyły jeden klub parlamentarny. Ostatecznie jednak partie poróżniło wejście Alternatywy właśnie w skład rządu Z. Zaeva, wbrew wcześniejszym ustaleniom, iż oba ugrupowania pozostaną w opozycji i będą współpracować aż do następnych wyborów.

Lider Alternatywy był w przeszłości jednym z założycieli Ruchu Besa (w 2014 r.), który utworzyli Albańczycy niezadowoleni z dotychczasowej reprezentacji ich praw przez ówczesnie funkcjonujące partie albańskie. W ramach tej albańskiej partii również doszło do podziałów. W pewnym momencie funkcjonowały jej dwa skrzydła – jedno pod kierownictwem A. Gashiego, a drugie – Bilalla Kasamiego. Ostatecznie walkę o przywództwo wygrał ten drugi, a A. Gashi utworzył Alternatywę.

¹ ASH został założony w 2015 r. przez Ziadina Selę, który wcześniej był członkiem PDSH, a także burmistrzem gminy Struga.

Do ponownego zbliżenia obu środowisk politycznych doszło w maju 2023 r. Alternatywa oraz Ruch Besa ogłosiły rozpoczęcie współpracy na forum parlamentu, aby następnie wspólnie przygotować się do wyborów parlamentarnych, planowanych na 2024 r. Partie te krytykują obecny rząd, zarzucając mu korupcję i doprowadzenie do zahamowania procesu akcesyjnego. W ramach albańskiego elektoratu ich głównym rywalem pozostaje zatem BDI. Warto dodać, że w ostatnich wyborach lokalnych (2021 r.) Ruchowi Besa udało się jej pokonać BDI w jego bastionie, czyli w Tetowie ([„Komentarze IEŚ”, nr 465](#)).

Demokratyczna Partia Albańczyków jest ugrupowaniem, które na macedońskiej scenie politycznej działa najdłużej spośród wszystkich albańskich partii zasiadających obecnie w parlamencie. Odegrała ona niezwykle ważną rolę w walce o prawa Albańczyków w latach 90. XX w.² Jej liderem od 2007 r. pozostaje Menduh Thaçi. Należy podkreślić, że znajduje się on na liście osób z Bałkanów, które zostały objęte zakazem wjazdu na terytorium Stanów Zjednoczonych, dotyczącym osób, które z punktu widzenia władz w Waszyngtonie stanowią m.in. zagrożenie dla pokoju i międzynarodowych wysiłków USA na rzecz stabilizacji regionu.

Ponad dwie dekady dominacji BDI. Największą partią albańską, nieprzerwanie od momentu jej powstania w 2001 r., pozostaje BDI, a jej liderem – Ali Ahmeti. Był on założycielem Amii Wyzwolenia Narodowego (*Ushtria Çlirimtare Kombëtare*), która na początku 2001 r. doprowadziła do wybuchu konfliktu wewnętrznego w Macedonii, zakończony po kilku miesiącach dzięki mediacji międzynarodowej i podpisaniu słynnego tzw. porozumienia ochrydzkiego. Przez ostatnie dwie dekady BDI udawało się konsekwentnie wzmacniać i utrzymywać pozycję lidera wśród albańskiego elektoratu. Co więcej, w tym czasie partia ta współtworzyła każdy rząd w Macedonii z wyjątkiem rządu koalicyjnego na czele z premierem Nikołą Gruevskim, istniejącego w latach 2006-2008³. Po ostatnich wyborach BDI wszedł do rządu premiera Z. Zaeva po zawarciu z nim umowy, iż na 100 dni przed kolejnymi wyborami to Albańczyk stanie na czele rządu. Umowa ta została podtrzymana przez nowego premiera, D. Kovačevskiego. Jeśli zostanie ona dotrzymana, BDI spełni daną Albańczykom obietnicę wyborczą i sprawi, że po raz pierwszy w historii to Albańczyk będzie premierem Macedonii Północnej.

Długotrwałe i silne wpływy BDI na poziomie lokalnym, często o charakterze korupcyjnym, krytykowane są od lat nie tylko przez największą macedońską partię opozycyjną, ale także przez pozostałe albańskie ugrupowania. Najnowszym przykładem nadużywania władzy dla własnych interesów przez polityków BDI jest m.in. Ramiz Merko, wieloletni burmistrz Strugi, który w czerwcu 2023 r. został uznany przez USA za *persona non grata*. Przeciwnicy BDI stwierdzili, że to dopiero początek działań USA wobec niektórych polityków i zakazem wjazdu do Stanów Zjednoczonych powinien zostać objęty również lider partii – Ali Ahmeti. Oficjalnie BDI, podkreślając strategiczny charakter relacji, jakie łączą Macedonię Północną z USA, uszanował tę decyzję i opowiedział się za przeprowadzeniem dokładnego śledztwa w sprawie R. Merko. Warto dodać, że śledztwa w sprawie polityka BDI macedońska prokuratura prowadzi już od lat, jednak jak dotąd żadne z nich nie zakończyło się jeszcze postawieniem mu zarzutów.

W ostatnim czasie dostrzec można silniejsze podziały w ramach BDI. Coraz „głośniejsza” jest jej frakcja, tzw. „Grupa Ognia” (*Grupi i Zjarrit*). W jej skład wchodzi m.in. były wiceprzewodniczący partii i poseł Izet Mexhiti, obecny burmistrz gminy Saraj, Blerim Bexheti, a także inni ważni politycy tejże partii. Tarcia między nimi a innymi członkami partii rozpoczęły się z powodu niezadowolenia i reakcji części polityków na rzekome działania ministrów BDI bez konsultacji z przywództwem partii, zwłaszcza wicepremiera Artana Grubiego. 2 lipca 2023 r. odbyły się wewnętrzne wybory w BDI, które miały skonsolidować partię i przygotować ją na kolejne wybory. Ostatecznie jednak do porozumienia nie doszło, ponieważ zostały one zbojkotowane przez członków tzw. „Grupy Ognia”, którzy uznali je za bezprawne i przeprowadzone pod dyktando A. Ahmetiego.

² Wraz z istniejącymi wówczas Partią Demokratycznego Dobrobytu (*Partia për Prosperitet Demokratik*) oraz Narodową Partią Demokratyczną (*Partia Demokratike Popullore*).

³ Nikola Gruevski, ówczesny lider zwycięskiej VMRO-DPMNE, tworzący nowy rząd, stworzył koalicję m.in. z PDSH, a nie z BDI, pomimo osiągnięcia przez to ugrupowanie najlepszego wyniku w wyborach spośród albańskich partii politycznych.

Wnioski. Albańskie partie polityczne od lat stanowią języczek u wagi (co jest cechą charakterystyczną systemu politycznego tego państwa) przy formułowaniu rządu w Macedonii Północnej. Wobec tego często twierdzi się, iż faktycznie ostatecznie to właśnie Albańczycy decydują, kto zostanie premierem kraju.

Od lat istnieje silna rywalizacja pomiędzy albańskimi partiami politycznymi o głosy albańskiego elektoratu. Każda kolejna partia, najczęściej powstała w wyniku podziału w ramach już istniejącej (wyjątek stanowi jedynie Ruch Besa), stara się przełamać wieloletnią dominację BDI.

BDI to niewątpliwie partia władzy, która ze względu na silne struktury lokalne przez lata utrzymywała swą dominującą pozycję wśród albańskiego elektoratu i jednocześnie wywierała wpływ na macedońskie partie polityczne przy formułowaniu kolejnych rządów. To członkowie jej partii uzyskiwali kluczowe teki ministerialne, w tym ministra obrony czy spraw zagranicznych. Co więcej, to członek BDI piastuje funkcję przewodniczącego parlamentu (Talat Xhaferi).

„Grupa Ognia” niewątpliwie stanowi wyzwanie dla wewnętrznej spójności BDI. Choć członkowie tej nieformalnej grupy w ramach największej partii albańskiej coraz wyraźniej krytykują jej kierownictwo, nie musi oznaczać to nieuchronnego podziału ugrupowania. Jednocześnie odejście z partii przynajmniej kilku rozczarowanych działaczy (w tym Izeta Mexhitiego) wydaje się być na ten moment prawdopodobne.

Pomimo pojawiających się od lat oskarżeń o dbanie jedynie o własny interes, a nie o interes Albańczyków, BDI zostaje najsilniejszą spośród albańskich partii. W kolejnych wyborach może jednak utracić znaczącą część swego poparcia, ale nie tylko ze względu na zarzuty korupcyjne (o czym Albańczycy wiedzą od lat), lecz jeśli nie uda jej się spełnić obietnicy dotyczącej zagwarantowania, że na 100 dni przed kolejnymi wyborami to Albańczyk zostanie wybrany nowym premierem.

Tym, co łączy albańskie partie polityczne w Macedonii Północnej, niewątpliwie jest ich jednoznaczny proeuroatlantycki charakter. Wszystkie one opowiadały się za członkostwem Macedonii Północnej w NATO, a obecnie za uzyskaniem członkostwa w Unii Europejskiej. Wobec tego dążyły do zawarcia porozumienia z Grecją. Natomiast teraz opowiadają się za jak najszybszym zakończeniem sporu z Bułgarią.

Partie te również od lat dążą do zrównania praw Albańczyków i Macedończyków (choć niejednokrotnie odmiennie formułują propozycje rozwiązań problemów, z jakimi mierzą się Albańczycy) żyjących w Macedonii Północnej, czym często budzą niepokój tych drugich.